

***Perspektywy biblijne* – „Theologica Wratislaviensia” (2011), t. VI, ss. 180.**

Ewangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna opublikowała kolejny numer czasopisma „Theologica Wratislaviensia” pod red. S. Torbusa, zatytułowany *Perspektywy biblijne*. Wojciech Szczerba zajął się w swym artykule relacją apokatastazy i teologii. Podtytuł tekstu brzmi: *Teologiczny wymiar koncepcji wiecznego powrotu w greckiej tradycji filozoficznej* (s. 17–32). Opracowanie zostało znakomicie ułożone strukturalnie (filozoficzna koncepcja wiecznego powrotu – *apokatastasis*, teologiczne uwarunkowania koncepcji wiecznego powrotu i wnioski). Tematyka poruszana w tekście jest niezwykle szeroka, gdyż należało sięgnąć zarówno do tradycji filozoficznej, jak i religijnej (teologicznej). Wydaje się jednak, że autor zachował odpowiednie proporcje, sięgając do myśli starożytnych Greków i dokonując jej oceny z punktu widzenia teologii. Znacznym atutem opracowania jest także umiejętne łączenie danych biblijnych z odniesieniami do antycznej literatury filozoficznej i pism Ojców Kościoła. Tekst przybliży polskiemu czytelnikowi tę w gruncie rzeczy mało jeszcze opracowaną problematykę w polskiej teologii.

Bardzo wdzięcznym tematem zajęła się w swym artykule Agnieszka Kotlińska-Toma. Tytuł jej tekstu jest następujący: *Hellenistyczne dramaty o tematyce biblijnej – zapomniana forma popularyzacji tradycji i religii żydowskiej* (s. 51–66). Już samo zestawienie hellenizmu z judaizmem wydaje się frapujące; do tego dochodzi pośrednio także chrześcijaństwo jako religia, która wyłoniła się z judaizmu. Tematyka „biblijnych” dramatów hellenistycznych jest w Polsce mało opracowana, dlatego tym bardziej warta jest tego, by stać się przedmiotem osobnych badań. Analiza wybranych przez autorkę dramatów okazuje się bardzo wnikliwa i rzetelnie udokumentowana w bogatych przypisach. Autorka porusza się wprawnie nie tylko po greckich tekstach, ale także po ich zawilosciach gramatycznych i stylistycznych. Tabele pojawiające się w artykule ułatwiają lekturę. Język jest bardzo precyzyjny, ale i klarowny zarazem. Warto chyba pomyśleć o osobnej monografii poruszającej tematykę dramatów hellenistycznych o tematyce biblijnej.

Artykuł Marii Łukaszewicz-Chantry nosi tytuł *Pramatka Ewa jako postać literacka w wybranych utworach renesansu. Italia, Niderlandy, Polska* (s. 157–170). Autorka odnosi się w nim do renesansowej dyskusji na temat natury kobiety, biorąc jako paradygmat Ewę, której postać pojawia się w wielu renesansowych utworach literackich (np. Valens Acidalius, Henricus Cornelius Agrippa von Nettesheim, Giovanni Boccaccio, Baptista Mantuanus, Erazm z Rotterdamu, Andreas Alenus, Jan Kochanowski). Już samo odnalezienie literackiego motywu Ewy w gąszczu utworów przepięknej literatury renesansowej zasługuje

na pochwałę. Dużym walorem opracowania jest nie tylko wnikliwa analiza utworów wskazanych wyżej autorów, ale także rzetelne ich zestawienie z danymi biblijnymi. Tekst (pisany niekiedy językiem niepozbawionym humoru) czyta się z dużą satysfakcją intelektualną.

Andreas Hahn jest autorem artykułu zatytułowanego *Kalwin i kanon Starego Testamentu w kontekście protestanckiej reformacji* (s. 121–132). Walorem tekstu jest duża przejrzystość, która wyraża się w strukturze. Oprócz wprowadzenia, autor mówi o kanonie Starego Testamentu podczas świtu reformacji, o poglądach Kalwina na ów kanon (tu szczególnie uwzględnia pisma deuterokanoniczne i ich wykorzystanie przez Kalwina, co prowadzi go do słusznych wniosków), o kalwińskich wyznaniach o kanonie. Opracowanie pisane jest językiem naukowym, aczkolwiek zrozumiałym. Sama tematyka poruszona w artykule może stać się ważnym głosem w dialogu ekumenicznym.

Postacią Kalwina zajmuje się także Sebastian R. Smolarz w artykule zatytułowanym *Hermeneutyka Jana Kalwina: między metodą gramatyczno-historyczną a typologią i alegorią* (s. 133–142). Autor zdaje się podzielać zdanie, iż Kalwina uznać można za ojca nowoczesnego stylu pisania komentarzy biblijnych i nowoczesnej biblijnej ekspozycji. Po interesującym wstępie – wprowadzeniu w zagadnienie, autor ukazuje najpierw kalwinowską typologię, a następnie alegorię. Analizy prowadzone na przykładach komentarzy Kalwina do wybranych fragmentów Biblii prowadzą do słusznych wniosków przedstawionych w podsumowaniu. Ten bardzo interesujący artykuł oparty został przede wszystkim o literaturę angielską, choć w przypadku Kalwina warto sięgać również po pozycje niemieckojęzyczne (zwłaszcza po pisma samego reformatora).

Interesujący temat w swoim artykule, zatytułowanym *Odbiór Jana Kalwina w teologii Gisbertusa Voetiusa, szczególnie w jego doktrynie Boga* (s. 143–156) podejmuje Andreas J. Beck. Tak sformułowany temat nakazuje najpierw przedstawić postać Voetiusa, co autor czyni po wstępie, w pierwszej części swych wywodów. Następnie przedstawia poglądy teologiczne (doktrynę Boga) Voetiusa, który – w przeciwieństwie do Kalwina – nie odrzuca scholastycznych różnic (pomiędzy wolą Bożą sprawiącą a dopuszczającą, czy *potentia absoluta* a *ordinata*). Zestawienie poglądów obydwu teologów dokonane zostało w sposób rzetelny i pogłębiony, a samo przybliżenie postaci i myśli utrechckiego teologa polskiemu czytelnikowi jest niezwykle ubogacające.

Niezwykle ciekawy jest artykuł Krzysztofa Morty zatytułowany *Bluszcz kontra dynia, czyli trudne początki Wulgaty* (s. 91–120). Na podstawie przekładu jednego zaledwie wiersza z Jon 4,6 (LXX: καὶ προσέταξεν κύριος ὁ θεὸς κολοκύνθη καὶ ἀνέβη ὑπὲρ κεφαλῆς τοῦ Ἰωῆα τοῦ εἶναι σκιὰν ὑπὲρ ἄνω τῆς κεφαλῆς αὐτοῦ τοῦ σκιάζειν αὐτῷ ἀπὸ τῶν κακῶν αὐτοῦ καὶ ἔχαρη Ἰωῆας ἐπὶ

τῆ κολοκύνθη χαρὰν μεγάλην) ukazuje translatorskie rozterki Hieronima i jemu współczesnych, a także oddaje dynamiczne dyskusje, jakie toczyły się pomiędzy znakomitościami świata teologicznego końca IV i początku V stulecia. Ten niezwykle wnikliwy tekst, pisany bardzo komunikatywnym i plastycznym językiem, oddaje także znakomity warsztat autora, który wprawnie porusza się w gęstwinie translatorskich problemów łaciny, greki i hebrajskiego. Właśnie plastyczność języka niweluje brak podziału tekstu na mniejsze jednostki.

Stefan Nowicki jest autorem artykułu zatytułowanego *Bóg jako wróg i sojusznik na starożytnym Bliskim Wschodzie* (s. 33–50). Autor sięga w nim po starożytne teksty pochodzące z terenu Mezopotamii, Syrii i Izraela, w których bogowie ukazywani są w związku z konfliktami wojennymi. Walorem artykułu jest fakt, iż starożytne podania czy inskrypcje są nie tylko relacjonowane, ale także wnikliwie analizowane. Rola bóstw w konfliktach wojennych zależy od kontekstu historycznego, geograficznego i religijnego. Te zróżnicowania zostały trafnie oddane w tym rzetelnym opracowaniu, pisany jasnym i precyzyjnym językiem. Być może lekturę ułatwiłoby wprowadzenie wewnętrznej struktury w tekście (paragrafy czy podpunkty), jednak jej brak w niczym nie umniejsza walorów artykułu.

Gościwit Malinowski zajął się w swym artykule genezą Pięcioksięgu (s. 67–90). W pierwszej części omawia szeroko tradycyjny pogląd o autorstwie Mojżeszowym, czyniąc przy tym liczne odniesienia do Biblii. O ile cytowanie fragmentów Nowego Testamentu po grecku wydaje się naturalne, o tyle odwoływanie się do tekstów Starego Przymierza w wersji LXX jest już mniej zasadne, gdyż powszechny i tradycyjny pogląd głosi, że oryginalnie były one spisane w zdecydowanej większości po hebrajsku. Cytując Stary Testament po grecku, autor w pewnym sensie *a priori* zdaje się przyjmować tezę, iż Pięcioksiąg powstał pierwotnie po grecku, a tezę tę ma zamiar dopiero przedstawić w dalszej części artykułu. W części drugiej autor zajmuje się kwestią datacji Pięcioksięgu. Przedstawione tu analizy są wnikliwe i oparte na badaniach kilku badaczy cytowanych w przypisach. Analizy te prowadzą do postawienia hipotezy, iż archetyp Pięcioksięgu powstał po grecku. Autor przytacza argumenty za taką tezą (jednym z silniejszych jest analiza występowania partykuły „de”). Artykuł wydaje się ważnym głosem w dyskusji o tzw. minimalizmie biblijnym. Szkoda, że autor nie skonfrontował tych poglądów z tezami przedstawionymi w książce *Pięcioksiąg dzisiaj* Janusza Lemańskiego (Kielce 2002), ale artykuł jest już i tak dość obszerny, a tego typu dyskusja musiałaby zająć dużo miejsca.

Radostław Łazarz zajął się w swoim tekście biblijnym uzasadnieniem kary za zabójstwo u wybranych autorów polskiej literatury politycznej XVI w. (s. 171–179). Jest to tematyka często poruszana przez polskich szesnastowiecznych pisa-

rzy (Frycz Modrzewski, Wolan), zwłaszcza proveniencji protestanckiej – pisarzy, którzy w argumentacji za sprawiedliwą karą odnoszą się do Biblii (zwłaszcza Rdz 9). Artykuł pisany jest poprawnym i naukowym stylem, prowadzone analizy są rzetelnie uargumentowane, a wnioski wyprowadzone poprawnie.

Mariusz Rosik podjął temat *Heiligkeit in der Bibel* (s. 9–16). Wyznawcy judaizmu biblijnego rozumieli świętość Boga jako Jego transcendencję i nieprzystępność. Ponieważ termin *qādōš* etymologicznie wywodzi się z rdzenia oznaczającego czystość, stąd ideę świętości Boga złączono z wymogiem czystości rytualnej i moralnej tych, którzy chcą się do Boga zbliżyć. Uprzywilejowanym miejscem spotkania świętości Boga i czystości człowieka stała się instytucja świątynna. Myśl teologiczna autorów Nowego Przymierza przenosi atrybuty świątyni na samego Chrystusa. To w Nim spotyka się boska świętość i ludzka czystość, przy czym czystość ta ma zdecydowanie charakter moralny, nie rytualny. Chrześcijanin, chcąc naśladować Chrystusa, winien starać się właśnie o swą moralną świętość.

Prezentowane czasopismo, zawierające wyżej zasygnalizowane artykuły, może okazać się lekturą przynoszącą duży pożytek dla czytelników parających się teologią, zwłaszcza zaś jej biblijnym obliczem.

ks. Mariusz Rosik